

Ks. Józef Dębiński*

Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu

UDZIAŁ KOŚCIOŁA W ODBUDOWIE NIEPODLEGŁEJ POLSKI

Historia Polski od ponad tysiąca lat była związana z dziejami Kościoła katolickiego, który w okresie zaborów sprawował opiekę nad polską historią i tradycją. Kościoły były miejscami, gdzie Polacy czuli się naprawdę wolni. Wybuch I wojny światowej obudził wśród polskiego społeczeństwa nadzieję na odzyskanie wolności. Duchowieństwo było przekonane, że Niepodległość Polski przyczyni się do zjednoczenia Kościoła katolickiego na ziemiach trzech zaborów¹. Nie można się więc dziwić, że poświęcało wiele uwagi moralnej odnowie społeczeństwa, gdyż miało świadomość, że wolność są w stanie wywalczyć tylko osoby wierne wysokim zasadom moralnym. Jednocześnie zdawano sobie sprawę, że zaborcy przez cały czas demoralizowali Polaków poprzez przekupywanie ich tytułami, odznaczeniami i wysokimi urzędami, a także rozpijanie i relatywizowanie zasad moralnych. Stąd księża – np. podczas rekolekcji czy misji parafialnych – uświadamiali wiernym, że kolaboracja z wrogiem jest zaprzeczeniem godności Polaków.

Obudzenie wśród polskiego społeczeństwa nadziei na odzyskanie Niepodległości było możliwe dzięki wypracowaniu przez tzw. pokolenie niepokornych podstaw programowych najważniejszych obozów ideowo-politycznych. Ich przywódcami byli: Józef Piłsudski, Roman Dmowski, Ignacy Paderewski, Wincenty Witos, Ignacy Daszyński i Wojciech Korfanty. Ze skomplikowanej sytuacji politycznej zdawali sobie sprawę przywódcy dwóch głównych polskich partii politycznych. Obóz narodowo-demokratyczny – z Romanem Dmowskim na czele – reprezentował orientację antyniemiecką, a obóz irredentystyczny – z Józefem Piłsudskim na czele – orientację antyrosyjską. Niektóre stronnictwa opowiadały

* **Ks. Józef Dębiński** – kapłan diecezji włocławskiej, dr hab. historii, profesor w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, wiceprzewodniczący komitetu redakcyjnego pisma naukowego „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie”, autor wielu prac naukowych z zakresu historii powszechnej, Polski i Kościoła oraz teologii i filozofii.

¹ R. Bender, *Kościół katolicki w Polsce odrodzonej wobec problemów narodowych i społecznych (1918–1939)*, w: *Życie polityczne w Polsce 1918–1939*, red. J. Żarnowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 322–321.

się za Austro-Węgrami, licząc na połączenie z Królestwem Polskim ziem zaboru austriackiego².

Partie i organizacje najbliższe ideowo Kościołowi

Przedstawiciele Kościoła katolickiego w okresie walki o Niepodległość Polski zadawali sobie pytanie, jakimi drogami należy podążać do odzyskania wolności i jak ma wyglądać nowe państwo. Polskiemu duchowieństwu najbliższy był program Ligi Narodowej (później Narodowej Demokracji) Romana Dmowskiego. Formalnym jej członkiem był nawet arcybiskup katolicki obrządku ormiańskiego we Lwowie Józef Teodorowicz. Ugrupowanie dostrzegało wielką rolę Kościoła w rozwoju bytu państwowego i narodowej kultury³. Część księży sympatyzowała również z Polskim Stronnictwem Chrześcijańskiej Demokracji (PSChD), zwanym Chadecją; na czele stał Wojciech Korfanty. Partia propagowała demokrację, w której szczególną uwagę przywiązywała do rozwoju wszelkich form samorządności lokalnej i zasad pomocniczości.

W 1913 r. biskup tarnowski Leon Wałęga, w odpowiedzi na rozwój ruchu chłopskiego skupionego wokół Wincentego Witosa, utworzył Polskie Stronnictwo Katolicko-Ludowe, które m.in. głosiło solidaryzm społeczny i broniło praw Kościoła katolickiego. Kierowali nim ks. Jan Czuj, ks. Józef Lubelski i Antoni August Matakiewicz. Miało jednak niewielu zwolenników wśród mieszkańców wsi, czego przyczyną był zapewne z jednej strony paternalizm duchowieństwa, a z drugiej – antyklerykalizm klasowy i polityczny ruchu chłopskiego; chłopci woleli należeć do związków chłopskich⁴.

Dużą popularność wśród duchowieństwa uzyskało powstałe w 1917 roku ugrupowanie ks. Wacława Blizińskiego Zjednoczenie Ludowe; w latach 1919–1922: Narodowe Zjednoczenie Ludowe. Partia popierała Radę Regencyjną Królestwa Polskiego i powołaną przez nią Radę Stanu Królestwa Polskiego; działała w Królestwie Polskim. W 1922 r. wraz ze Stronnictwem Katolicko-Ludowym i Klubem Mieszczańskim wystąpiła w wyborach do parlamentu jako Polskie Centrum⁵.

Z kolei PSChD, które 1920 r. przekształciło się w Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Pracy, uległo samorozwiązaniu i wraz z Narodową Partią Robotniczą

² W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–2000*, Warszawa 2001, s. 9–11. Odmiennie stanowisko wobec polskich aspiracji niepodległościowych zajmowała lewica internacjonalistyczna, którą reprezentowała SDKPiL.

³ R. Bender, *Kościół katolicki w Polsce odrodzonej*, s. 322, 337.

⁴ Tamże, s. 323 i 336–337.

⁵ A. Ajnenkiel, *Historia Sejmu Polskiego*, t. 2, cz.2, Warszawa 1989, s. 82.

i Związkiem Halerczyków utworzyło w 1937 r. Stronnictwo Pracy z Wojciechem Korfantym na czele⁶.

W tym miejscu warto dodać, że większość polskich elit intelektualnych przełomu XIX i XX wieku włączyła się w budowę nowoczesnego państwa polskiego, przygotowując Naród do Niepodległości. I tak np. część katolickich intelektualistów skupionych od 1909 r. wokół pisma „Prąd” współpracowała z kołami liberalnej inteligencji oraz ośrodkami polskiej myśli religijnej w Wilnie i Petersburgu, gdzie istniała Akademia Duchowna⁷. Nadto w styczniu 1916 r. w Poznaniu zawiązał się Tajny Międzypartyjny Komitet Obywatelski skupiający wszystkie siły antyniemieckie w zaborze pruskim. W skład jego kierownictwa weszli: ks. Stanisław Adamski, patron Spółek Zarobkowych i Gospodarczych w Wielkopolsce; ks. Józef Kłos, redaktor „Przewodnika Katolickiego”; ks. Antoni Laubitz z Inowrocławia, działacz spółdzielczy i redaktor „Dziennika Kujawskiego”; ks. Feliks Bolt, działacz polskich spółek na Pomorzu; i ks. Paweł Pośpiech, redaktor „Gazety Ludowej” ze Śląska. Księża stanowili 50 proc. wszystkich członków. Organizacja przygotowywała się do pokojowego przejęcia terenów zaboru pruskiego przez Polaków. Nawiązała kontakt z polskimi ośrodkami w Szwajcarii, Paryżu i Galicji⁸.

Księża kapelani

Utworzone przez Józefa Piłsudskiego Legiony początkowo nie uzyskały społecznego poparcia. Sytuacja uległa zmianie, kiedy swoim męstwem i ofiarnością wykazały, że nie walczą o zwycięstwo państw centralnych, ale o Niepodległość Polski. Latem 1915 r. po wyparciu przez państwa centralne Rosjan z Królestwa Piłsudski zażądał, aby określiły one swój stosunek do sprawy polskiej⁹.

Od początku z Legionami współpracował biskup pomocniczy lwowski Władysław Bandurski, który przed wybuchem I wojny światowej nawiązał kontakt z J. Piłsudskim; był uważany za nieformalnego biskupa polowego Legionów. Na ich rzecz ofiarował swój biskupi złoty łańcuch¹⁰. Pierwszym kapelanem legionistów od sierpnia 1914 r. był o. Kosma Lenczowski¹¹. Oprócz odprawiania mszy św. dla wojska, jak np. w Liszkach (8 sierpnia 1914 r.), Miechowie (13 sierpnia 1914 r.),

⁶ D. Sozańska, *Chrześcijańska demokracja w Polsce. Przyczyny słabości i szanse rozwoju*, Kraków 2011, s. 79-85.

⁷ Tamże, s. 323.

⁸ B. Kumor, *Historia Kościoła*, t. 8, Lublin 20001, s. 382.

⁹ M. Gałęzowski, *Droga do niepodległej Polski*, s. 17-19.

¹⁰ Polski słownik biograficzny (dalej: PSB), t.1, Kraków 1935, s. 263-264; *Zgon wielkiego biskupa-patrioty*, „Jednodniówka” Akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego z 19 marca 1932 r., s. 13.

¹¹ K. Lenczowski, *Pamiętnik kapelana Legionów*, Kraków-Krosno 1989, s. 15.

zajmował się także agitacją wśród mieszkańców Kielecczyny i kwestą dla wojska; prowadził również ewidencję zmarłych i zabitych żołnierzy. Kolejnymi kapelanami byli: o. Cyryl Strzemecki, ks. Kazimierz Konopka, ks. Stanisław Żytkiewicz i ks. Henryk Ciepichałł. Funkcję szefa referatu duszpasterskiego pełnił ks. Józef Panaś¹². Wspomniany ks. Ciepichałł był świadkiem konwersji Piłsudskiego na łono Kościoła katolickiego w Krasinie na Wołyniu (27 lutego 1916 r.). On też z tego obrzędu sporządził specjalny dokument¹³.

W styczniu 1915 r. powstał Legion Puławski jako samodzielny polski oddział, który liczył tysiąc żołnierzy i został włączony do rosyjskiej armii. Jego kapelanem był ks. Władysław Mikołajtys, kapłan archidiecezji warszawskiej. Funkcję tę pełnił w powstałej jesienią 1915 r. Brygadzie Strzelców Polskich (utworzona z Legionu Puławskiego i Legionu Lubelskiego; liczyła 4 tys. żołnierzy). Drugim kapelanem od 1916 r. był ks. Kazimierz Lutosławski, ideowo związany z Ligą Narodową¹⁴.

Po wybuchu rewolucji lutowej w 1917 r. w Rosji w oparciu o Brygadę Strzelców Polskich została utworzona Dywizja Strzelców Polskich. Na apel rektora Akademii Duchownej ks. Idziego Radziszewskiego do pracy duszpasterskiej w dywizji zgłosili się dwaj księża kończący studia – ks. Hilary Daniłowicz i ks. Eugeniusz Kapusta. Kolejnymi kapelanami byli: ks. Stanisław Czyżewski, ks. Tadeusz Jachimowski i ks. Męciński (wkrótce zastąpił go ks. Antoni Gerwel. Jesienią 1917 r. dywizję przeniesiono na teren Białorusi, a następnie weszła ona w skład I Korpusu Polskiego gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego. Stanowisko nieformalnego biskupa polowego pełnił sufragan mohylewski bp Jan Cieplak, który wyznaczył dziekana generalnego dla polskich jednostek na terenach rosyjskich: ks. Jana Pajkerta. Wiosną 1918 r. pracę duszpasterską pełniło 19 kapelanów¹⁵. Trzeba też wspomnieć o Legionie Polskim (2000 żołnierzy) w Finlandii (twierdza Wyborg), którego kapelanem był ks. Gustaw Adolf Carling, proboszcz parafii w Wyborgu¹⁶.

¹² J. Panaś, *Pamiętniki kapelana Legionów Polskich*, Lwów 1920, s. 87-88, 118. Ks. S. Żytkiewicz podczas mszy św. odprawianej 4 IX 1914 r. przyjął od 3500 legionistów uroczystą przysięgę.

¹³ W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 1 (1867–1916), Kraków–Łomianki 2006, s. 458.

¹⁴ J. Odziemkowski, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego*, Warszawa 1998, s. 34; H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921, s. 45; J. Skiba, *Lutosławski Kazimierz*, w: *Harcerski słownik biograficzny*, red. J. Wojtycz, t. 1, Warszawa 2006, s. 117. H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921, s. 45; J. Skiba, *Lutosławski Kazimierz*, s. 117.

¹⁵ W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, Warszawa 1990, s. 258; R. Kwiatkowski, *Rys do sylwetki śp. abp. Jana Cieplaka*, „Kwartalnik poświęcony sprawom katolickiego duszpasterstwa wojskowego w Polsce” 1934, nr 1, s. 19; J. Odziemkowski, *Służba duszpasterska*, s. 35.

¹⁶ W.K. Cygan, Z. Kępa, W.J. Wysocki, *Duchowni na drogach ku Niepodległości 1914–1918*, Mińsk Mazowiecki–Warszawa 2014, s. 220.

Na szczególną uwagę zasługuje Armia Polska we Francji, zwana „Błękitną Armią”, utworzona 4 czerwca 1917 r. dekretem prezydenta Francji Raymonda Pointacarégo z inicjatywy R. Dmowskiego i Komitetu Narodowego Polski¹⁷. Przy jej organizowaniu ważną rolę odgrywali polscy księża. W kazaniach uświadamiali słuchaczom m.in. konieczność poświęcenia dla Ojczyzny, budzili ducha narodowego i zachęcali do wstępowania do armii. Stali też na czele Komitetów Obywatelskich oraz nie szczędzili osobistych ofiar pieniężnych¹⁸. Początkowo w obozach szkoleniowych we Francji służyło 14 kapelanów, ale od wiosny 1918 r. było ich 22, z czego 19 to emigranci z USA. W pracy duszpasterskiej szczególnie wyróżniał się ks. Jan Więckowski¹⁹, naczelną kapelan sztabu armii gen. Hallera. Podczas wizytacji armii w Italii podziękował papieżowi Benedyktowi XV za chorągiew ofiarowaną w 1918 roku gen. J. Hallerowi²⁰. Do Polski z „Błękitną Armią” w 1919 r. dotarło 40 duszpasterzy (armia liczyła 68 000 żołnierzy)²¹.

Od początku I wojny światowej na skutek działań wojennych ziemie polskie uległy znacznemu zniszczeniu²². Dlatego biskupi ziem polskich zwrócili się 15 lipca 1915 r. o pomoc materialną do chrześcijańskiego świata. Na podkreślenie zasługuje fakt, że biskupi z terenów trzech zaborów wystąpili wspólnie jako episko-

¹⁷ E. Romer, *Pamiętnik Paryski 1918–1919*, t. 1, Wrocław 2001, s. 16. Początkowo dowódcą był gen. Luis Archinard, a od października 1918 r. gen. Józef Haller. W jej skład wchodził Polacy z USA, którzy przybywali na apel I. Paderewskiego, oraz polscy emigranci z Francji i Kanady, a także żołnierze z 4 i 5 Dywizji Strzelców Polskich.

¹⁸ J. Sierociński, *Armia Polska we Francji. Dzieje wojsk generała Hallera na obczyźnie*, Warszawa 1929, s. 57.

¹⁹ W.K. Cygan, Z. Kępa, W.J. Wysocki, *Duchowni na drogach*, s. 364. Ks. J. Więckowski był księdzem diecezji płockiej. Urodzony w 1884 r. święcenia kapłańskie otrzymał w 1908 roku. Studiował na Sorbonie filozofię (uzyskał licencjat) oraz chorał gregoriański w konserwatorium (w 1926 r. w Rzymie uzyskał doktorat z muzyki kościelnej). W 1915 r. został kapelanem polskich jeńców we Francji, a następnie szkoły oficerskiej w Quintin (Bretania). Brał udział w walkach z Niemcami w Saksonii. Razem z „Błękitną Armią” powrócił do kraju. Przez gen. Hallera został mianowany pułkownikiem. W czasie wojny 1920 r. brał udział w walkach na Ukrainie oraz w obronie Lwowa. Zmarł w 1935 roku. Otrzymał 21 różnych odznaczeń, w tym order *Virtuti Militari*, order *Polonia Restituta* i trzykrotnie *Krzyż Walecznych*.

²⁰ Chorągiew została wykonana w Rzymie przez polskie nazaretanki. Na prawej stronie był wyhaftowany biały orzeł w koronie zwrócony w prawo, a na jego piersi był umieszczony złoty krzyż w promieniach. Na lewej stronie umieszczono wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej z dwunastoma gwiazdami nad głową. Chorągiew była z jedwabiu i miała 107 cm długości i 115 cm szerokości.

²¹ M. Orłowski, *Generał Józef Haller 1873–1960*, Kraków 2007, s. 260.

²² I. Gieysztor, *Research into the Demographic History of Poland. A provisional summing-up*, „Acta Poloniae Historica”, t. 18, 1968, s. 14–16. Liczba ludności zamieszkującej ziemie II Rzeczypospolitej zmniejszyła się o 14,9% na skutek deportacji i śmierci. W latach 1914–1920 uległo zniszczeniu 30% majątku narodowego.

pat jednego Narodu²³. Dzięki wysiłkowi i materialnym środkom duchowieństwa i wiernych udało się odbudować wiele świątyń zniszczonych przez wojnę²⁴.

Duchowieństwo z trzech zaborów współpracowało na płaszczyźnie duszpasterskiej, ale także i charytatywnej. Doskonałym przykładem takiego współdziałania był założony przez biskupa krakowskiego Adama Sapiechę Książęco-Biskupi Komitet (KBK) niosący pomoc osobom poszkodowanym przez wojnę. Komitet tworzył kolumny sanitarne, udzielał pomocy szpitalom samorządowym i państwowym oraz zakładom opiekuńczym. Warto również nadmienić, że papież Benedykt XV wkładał wiele wysiłku w niesienie pomocy ofiarom wojny, zwłaszcza Polakom i Belgom. Apelował o rozejm i pokój między walczącymi. Do Benedykta XV zwrócił się z prośbą o apostolskie błogosławieństwo Szwajcarski Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, którego prezesem był Henryk Sienkiewicz. Sekretarz stanu kardynał Pietro Gasparri przesłał 15 marca 1915 r. telegram, w którym zapewniał, że:

Komitet jest dziełem najmiłszym ojcowskiemu sercu papieża; widzi on bowiem w ukochanych Polakach naród szlachetny, wtrącony niestety w rozpacz i nieszczęście [...] udziela w dowód swojej ojcowskiej życzliwości całym sercem błogosławieństwa apostolskiemu narodowi polskiemu w ogóle i w szczególności członkom Komitetu²⁵.

Na początku wojny Stolica Apostolska traktowała Niepodległość Polski jako sprawę wewnętrzną państw zaborczych, dlatego nie podejmowała żadnych działań. Zmieniła swoje stanowisko po wybuchu rewolucji w Rosji i próbach wykorzystania dla własnych celów sprawy polskiej przez państwa centralne. W nocy pokojowej z 1 sierpnia 1917 r. Benedykt XV wskazywał jako jeden z warunków pokoju utworzenie niepodległego państwa polskiego, chociażby tylko w granicach Królestwa Polskiego²⁶.

Troskę o kształt przyszłej Polski wyrazili biskupi metropolii warszawskiej w liście pasterskim ze stycznia 1916 r. Wskazywali na konieczność pracy nad utrzymaniem polskości na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej. Apelowali:

Z ufnością i wiarą bierzcie się do pracy. Pracujcie składnie i zgodnie z całym dowierzaniem dla swoich i okażcie, że umiecie się rządzić i o swojej przyszłości stanowić [...] Ludu katolicki, czytaj; czytaj i pracuj, a z twej modlitwy, z twego czytania, z twej pracy wyrośnie ci ojczyzna mocna, zdrowa i szczęśliwa²⁷.

²³ M. Piel, *Udział duchowieństwa w polskim życiu politycznym w latach 1914–1924*, Lublin 1994, s. 25.

²⁴ R. Bender, *Kościół katolicki w Polsce*, s. 322.

²⁵ M. Piel, *Udział duchowieństwa*, s. 189.

²⁶ W.K. Cygan, Z. Kępa, W. J. Wysocki, *Duchowni na drogach*, s. 161.

²⁷ *Biskupi polscy do ludu polskiego*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” (dalej: WAW), R. 6, 1916, nr 3, s. 66-67.

Z kolei arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski w swoim liście pasterskim do duchowieństwa z 20 czerwca 1916 r. zwracał uwagę na potrzebę rozwoju oświaty:

*Zacznijmy od podwalin wszelkiego bytu materialnego i duchowego, doczesnego i wiecznego. Podwaliną tą oświata, której potrzebę odczuwaliśmy głęboko i dziś przed innymi sprawami uważać winniśmy za najważniejszą i najpilniejszą [...] słowem mocnym pouczajcie, wielebni kapłani, lud o potrzebie wspólnie zrzeszonej akcji oświatowej, kładźcie wiernym przed oczy ustawicznie, że oświecony rodak najlepiej odpowie obowiązkom swoim – katolika, Polaka i obywatela kraju, a na przyszłe pokolenie dopiero wówczas będziemy patrzeć ze spokojem, gdy im zapewnimy potrzebne światło dla umysłu prowadzoną przez naukę, prowadzoną w duchu naszych ideałów religijnych i ojczystych*²⁸.

Podobną postawę zajmował też biskup płocki Antoni Julian Nowowiejski i biskup kujawsko-kaliski Stanisław Zdzitowiecki²⁹.

Pierwsze powiewy zbliżającej się wolności

Niemcy po zajęciu w 1915 roku ziem zaboru rosyjskiego, aby uzyskać przychylność Polaków, zdecydowali się na pewne ustępstwa. I tak np. wydali zgodę na świętowanie 125. rocznicy (3 maja 1916 r.) uchwalenia Konstytucji 3 maja. Wydarzenie to uroczysto obchodzono w wielu miejscowościach zaboru, jednak centralne obchody odbyły się w Warszawie, która od listopada 1915 roku na mocy uchwały Zarządu Miasta została ogłoszona stolicą państwa. Warszawskie uroczystości stały się w wielką manifestacją patriotyzmu. Prymas Królestwa Polskiego Aleksander Kakowski odprawił w katedrze uroczystą mszę św., odśpiewano *Te Deum laudamus*. Następnie z placu Zamkowego wyruszył ponad 250-tysięczny pochód z chorągwiami i sztandarami, który przeszedł ulicami udekorowanymi w barwy narodowe: Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Alejami Ujazdowskimi, Belwederską, następnie Bagatelą i dalej Marszałkowską do dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej. Pochód trwał ponad trzy godziny³⁰.

²⁸ A. Kakowski, *Arcybiskup metropolita warszawski do wielebnego duchowieństwa archidiecezjalnego*, WAW, R. 6, 1916, nr 7, s. 222-223.

²⁹ „Miesięcznik Pastoralny Płocki” (dalej: MPP), 1915, nr 6-7, s. 95n.; S. Zdzitowiecki, O szkolnictwie z powodu rozpoczęcia roku szkolnego, *Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej* (dalej: KDKK) 1915, R. IX, s. 138-141.

³⁰ J. Niklewska, *Obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Królestwie Polskim w ostatnim ćwierćwieczu niewoli narodowej*, „Niepodległość i Pamięć” 2000, nr 7/1(16), s. 86-87. O godz. 8.00 została wmurowana w obecności władz i studentów Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki pamiątkowa tablica koło ruin Świątyni Opatrzności Bożej. Wieczorem odbyły się liczne odczyty, spektakle teatralne i koncerty.

Przy każdej nadarżającej się okazji Kościół starał się budzić w społeczeństwie ducha narodowo-religijnego. Z okazji setnej rocznicy utworzenia metropolii warszawskiej 10 marca 1917 r. odbył się zjazd biskupów. Do Warszawy przybyli biskupi z zaboru austriackiego, wszyscy biskupi Królestwa Polskiego i biskupi z zaboru pruskiego z arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim Edmundem Dalborem jako prymasem Polski. Do archikatedry warszawskiej 11 marca na uroczystą Eucharystię oprócz duchowieństwa przybyli członkowie Tymczasowej Rady Stanu, przedstawiciele instytucji społecznych, dobroczynnych i kulturalnych oraz liczne rzesze wiernych. Mszę św. sprawował arcybiskup Aleksander Kakowski w koncelebrze z księżmi prałatami: Leopoldem Łyszkowskim, Adolfem Jełowickim i Janem Siemcem. Kazanie wygłosił arcybiskup obrządku ormiańskiego Józef Teodorowicz, który zwrócił uwagę na ścisły związek polskiej kultury narodowej z Kościołem katolickim. Kazanie zakończył apelem do Narodu: „Bądź sobą, tradycję swą chowaj wiernie i pełnij z godnością swą misję dziejową”. Na zakończenie odśpiewano *Te Deum* i *Boże, coś Polskę*. Następnego dnia, 12 marca, w rezydencji arcybiskupów warszawskich odbyła się konferencja Episkopatu Polski, na której omawiano sprawy związane ze zjednoczeniem całego Narodu ze wszystkich zaborów. Na jej zakończenie biskupi wysłali telegram do papieża Benedykta XV³¹. Zaprezentowana Polakom podczas jubileuszu archidiecezji jedność biskupów z trzech zaborów była „najważniejszym kazaniem oraz zachętą do zjednoczenia narodu polskiego”³².

W ramach liberalizacji dotychczasowej polityki wobec Polaków rządy Niemiec i Austro-Węgier chciały pozyskać ich przychylność w rekrutacji do wojska. Kierując się tą racją, Wilhelm II i Franciszek Józef w imieniu państw centralnych ogłosili w 1916 r. „Akt 5 listopada”. Gwarantował on utworzenie Królestwa Polskiego jako monarchii dziedzicznej i konstytucyjnej z ziem „wydartych panowaniu rosyjskiemu”. Ksiądz Henryk Przeździecki, późniejszy biskup siedlecki, powiedział, że „Akt 5 listopada jest aktem interesu państw centralnych, którym jest potrzebna wolna Polska, a naszym interesem jest, by Polska była wolna i niepodległa”³³. Dla Polaków ważne było jednak to, że ta deklaracja umiędzynarodowiła sprawę Niepodległości Polski³⁴. Władze niemieckie powołały Tymczasową Radę Stanu (TRS), która miała za zadanie organizowanie sądownictwa i szkolnictwa w Królestwie Polskim. Niemcy, dążąc do pozyskania przychylności Polaków

³¹ *W stuletnią rocznicę*, WAW 1917, nr 3, s. 90-92.

³² J. Mandziuk, *Biskupi metropolii warszawskiej wobec spraw niepodległości Polski 1916-1918*, „Resoria Sacra” 2002/2003, R. 9/10, s. 117-118.

³³ F. Stopniak, *Przeździecki Henryk Ignacy*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 29, Wrocław, s. 69-70.

³⁴ D. Makiła, *Moc prawna aktu 5 listopada 1916 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 1(138), s. 59-61.

w rekrutacji do wojska, zapowiedziały, że generał-gubernator Hans Hartwig Beseler jako pełnomocnik cesarski ogłosił 5 listopada 1916 r. na zamku królewskim niepodległość Polski. Przeciwny udziałowi w tym wydarzeniu był arcybiskup A. Kakowski, który stwierdził: „to nie jest manifest ani patent cesarski, to raczej akt agitacyjny na rzecz armii niemieckiej. Ja, jako najwyższy przedstawiciel Kościoła w tym kraju, w propagowaniu tego aktu nie mogę brać udziału³⁵”. Pomimo pewnych zastrzeżeń arcybiskup Kakowski zgodził się wejść do TRS. Również liczna grupa księży angażowała się w działalność Rady. Przykładowo w Departamencie Spraw Politycznych, Departamencie Pracy, Departamencie Spraw Wewnętrznych i Departamencie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego działali m.in. ks. Antoni Ciepłiński, ks. Bolesław Sztorbyn, ks. Jan Gnatowski i ks. Henryk Przeździecki, który był wiceprzewodniczącym Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej. W jej ramach w Komitecie Ofiary Narodowej pracowali dwaj księża: Zygmunt Chełmicki i Waław Bliziński. W Komisji Więziennej pracował ks. Jan Kurzyna³⁶.

Legiony pod dowództwem J. Piłsudskiego wkroczyły do Warszawy 1 grudnia 1916 r., a ks. Józef Panaś 5 grudnia odprawił mszę św. dla legionistów³⁷. Niemiecki generał-gubernator Hans Hartwig von Beseler na wiosnę 1917 roku, przystępując do organizowania Polskiej Siły Zbrojnej (Polnische Wehrmacht), planował włączyć w jej skład także Legiony Polskie. Wiązała się z tym konieczność złożenia przysięgi na wierność niemieckiemu cesarzowi Wilhelmowi II, co spotkało się ze sprzeciwem Piłsudskiego³⁸. W konsekwencji 9 i 11 lipca 1917 r. doszło do tzw. kryzysu przysięgowego; legioniści (głównie z I i III Brygady), którzy odmówili złożenia jej, zostali internowani – oficerowie w Beniaminowie k. Warszawy, a żołnierze w Szczypiornie k. Kalisza. Kapelanem w Beniaminowie był ks. H. Ciepichałł, a w Szczypiornie ks. Zygmunt Wiszniewski i ks. Wiktor Kwapiński³⁹.

Po kryzysie przysięgowym Tymczasowa Rada Stanu podała się do dymisji, a w jej miejsce na podstawie reskryptu niemieckiego generał-gubernato-

³⁵ W. Malej, *Kardynał Aleksander Kakowski w świetle własnych wspomnień*, „Nasza Przeszłość” 1958, t. 8, s. 253. Arcybiskup, tłumacząc się chorobą, nie wziął także udziału w inauguracyjnym posiedzeniu Tymczasowej Rady Stanu (17 I 1917 r.). Twierdził, że nie jest to polski rząd tylko tymczasowy urząd.

³⁶ H. Olszar, *Kościół w Polsce w okresie międzywojennym: 1918–1939*, „Symposium” 2004, nr 8/1(12), s. 8.

³⁷ J. Panaś, *Pamiętnik kapelana*, s. 205-206.

³⁸ W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, Warszawa 1990, s. 62; S. Głąbiński, *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939, s. 289. J. Piłsudski i gen. J. Sosnkowski zostali w nocy z 21 na 22 lipca aresztowani i uwięzieni w Magdeburgu.

³⁹ J. Panaś, *Pamiętnik kapelana*, s. 238. Przysięgę złożyła tylko większość II Brygady (dowódcą był gen. J. Haller), która zasilila „Polnische Wehrmacht” nazwany Polskim Korpusem Posiłkowym

ra H. Beselera i austriackiego generał-gubernatora Stanisława Szeptyckiego powołano 12 września 1917 r. Radę Regencyjną Królestwa Polskiego. Miała ona pełnić funkcję prawodawczą, sprawować rząd i zastępować króla do momentu jego wyboru. Z tego ostatniego względu w jej skład wszedł prymas Królestwa Polskiego A. Kakowski, co miało stanowić nawiązanie do tradycji I Rzeczypospolitej, kiedy prymasi pełnili funkcję interreksa w czasie bezkrólewia. Arcybiskup A. Kakowski początkowo miał zastrzeżenia co do zasiadania w Radzie, ale poparcia dla tej funkcji udzielili mu, oprócz biskupów sufragalnych metropolii warszawskiej, także prymas Polski – abp Edmund Dalbor, oraz biskupi Galicji. Tylko biskup kielecki Augustyn Łoziński był innego zdania. Swoją zgodę wyraził też papież Benedykt XV⁴⁰.

Członkom Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego 27 października 1917 r. na Zamku Królewskim w Warszawie zostały wręczone nominacje cesarskie, a następnie w archikatedrze św. Jana biskup kujawsko-kaliski Stanisław Zdzitowiecki sprawował Mszę św. Wygłosił też kazanie, w którym zwracając się do członków Rady, zaapelował:

W Wasze dłonie słaba, długą niewolą wyczerpana Ojczyzna swoje losy składa. Na Was [...] ma się oprzeć cała przyszłość nasza. Idźcie więc [...] skuci więzami miłości i przysięgi z Ojczyzną oswobodzić ją i przywrócić jej wolność całkowitą⁴¹.

Biskup Zdzitowiecki przyjął od członków Rady przysięgę o treści:

Przysięgamy na Boga Wszechmogącego w Trójcy Świętej jedyne i na Polskę, że rządu sprawować będziemy dla ogólnego dobra, dla utworzenia potęgi, niepodległości, chwały, wolności i szczęścia Ojczyzny, dla utrzymania pokoju i zgody między obywatelami kraju. Tak nam, Panie Boże, dopomóż⁴².

Po złożeniu przysięgi „na Boga i Ojczyznę” odśpiewano *Te Deum*, a ks. Zygmunt Chełmicki odczytał odezwę Rady Regencyjnej do Narodu. Na zakończenie odśpiewano *Boże, coś Polskę*⁴³. Z tej okazji arcybiskup A. Kakowski zwrócił się z apelem do Narodu polskiego: „Wszystkich Polaków wzywam do zgody i jedności, abyśmy wszyscy, ilu nas jest, jedno mieli serce i jedną duszę, bo z miłosierdzia Bożego powstaje Polska wolna i niepodległa”⁴⁴. Zaprzysiężenie regentów odbyło się nie na ręce zaborców, tylko w obecności głównych partii politycznych, łącznie z PPS, oraz przedstawiciele Galicji i Wielkopolski. Nie można więc twierdzić, że

⁴⁰ M. Gajownik, *Arcybiskup Aleksander Kakowski wobec niepodległości Polski (1914–1918)*, „Saeculum Christianum” 1999, R. 6, nr 2, s. 54–56 (42–60); Józef Mandziuk, *Biskupi metropolii warszawskiej*, s. 120.

⁴¹ *Kronika miejscowa. Rada Regencyjna*, WAW 1917, R. 7, nr 11, s. 417–418.

⁴² K.W. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej*, Warszawa–Kraków 1924, s. 90.

⁴³ J. Mandziuk, *Biskupi metropolii warszawskiej*, s. 120.

⁴⁴ *Kronika miejscowa. Rada Regencyjna*, WAW 1917, R. 7, nr 11, s. 418.

Rada Regencyjna była tworem zaborców przez nikogo nieuznanym. Była organem samodzielnym, o czym świadczy ustanowienie przez nią w późniejszym czasie przedstawicielstw dyplomatycznych w Rosji, Finlandii, Wiedniu, Berlinie, Kijowie, Rydze, Bernie i Hadze⁴⁵.

Rada Regencyjna 7 grudnia powołała gabinet ministrów z Janem Kucharzewskim na czele⁴⁶. Następnie 4 lutego 1918 r. wydała dekret o utworzeniu Rady Stanu Królestwa Polskiego, która miała pełnić rolę tymczasowego parlamentu. Wybory do stałej Rady Stanu (liczyła 110 członków) odbyły się 9 kwietnia; w jej skład weszło m.in. czterech biskupów ordynariuszy (kujawsko-kaliski – Stanisław Zdzitowiecki, kielecki – Augustyn Łosiński, płocki – Antoni Julian Nowowiejski i sandomierski – Marian Józef Ryx) i pięciu księży wybranych w wyborach: ks. Włodzimierz Jasiński, proboszcz Piotrkowa Trybunalskiego (członek komisji oświatowej); ks. Leon Gościcki, proboszcz z Małkini nad Bugiem (członek komisji: rolnej i petycyjnej); ks. Antoni Aksamitowski, proboszcz z Przedborza nad Pilicą (członek komisji: ochrony pracy i petycyjnej), ks. Bronisław Malinowski, proboszcz z Tarnogrodu (członek komisji: oświatowej i rugów); i ks. Józef Scipio del Campo, proboszcz z Siedlec (członek komisji: głównej, oświatowej i prawnej). Funkcję sekretarza Rady Regencyjnej pełnił ks. prałat Zygmunt Chełmicki (pochodził z Chełmicy Dużej k. Włocławka)⁴⁷. Duchowni pracujący w Radzie Regencyjnej uważali, że Polska powinna powrócić do granic przedrozbiorowych i mieć zagwarantowaną niezależność gospodarczą i nietykalność terytorialną.

Arcybiskup A. Kakowski, pracując w Radzie Regencyjnej, oprócz budowania niezależnych struktur państwowych, główną uwagę zwracał również na jak najszybsze uregulowanie sytuacji Kościoła na ziemiach polskich. Za najpilniejsze do załatwienia sprawy uważał przede wszystkim uniezależnienie od państw zaborczych struktur Kościoła, wytyczenie nowych granic diecezji oraz obsadzenie wakujących stolic biskupich. Do tamtej pory nazwiska kandydatów na biskupów były przekazywane do Stolicy Apostolskiej przez nuncjusza w Monachium. Zdaniem arcybiskupa A. Kakowskiego istniała paląca potrzeba, aby papież przysłał

⁴⁵ A. Stelmasiak, *Kościół w czasach niepodległości*, „Niedziela”. Edycja warszawska 2010, nr 45, s. VI.

⁴⁶ W jego skład weszli m.in. Stanisław Bukowiecki (minister sprawiedliwości), prof. Antoni Ponikowski (minister oświaty), Jan Kanty Steczkowski (minister skarbu), Jan Stecki (minister spraw wewnętrznych) i prof. Józef Mikułowski-Pomorski (minister rolnictwa).

⁴⁷ Z.J. Winnicki, *Rada Regencyjna Królestwa Polskiego i jej organy (1917–1918)*, Wrocław 2017, s. 137-142. W skład Rady Stanu weszło 43 członków wyznaczonych przez Radę Regencyjną, 12 członków z urzędu, tzw. wirylistów (oprócz biskupów superintendent generalny ewangelicko-augsburski – Juliusz Bursche, superintendent ewangelicko-reformowany – Władysław Semandeni, najstarszy rabin Warszawy – Abraham Perlmutter, rektorzy Uniwersytetu Warszawskiego – Antoni Kostanecki, i Politechniki Warszawskiej – Jan Zawidzki pierwszy prezes Sądu Najwyższego – Stanisław Pomian-Srzędnicki) oraz 55 członków wybranych w wyborach 9 kwietnia.

do Warszawy swojego przedstawiciela jako nadzorcę spraw Kościoła, co m.in. świadczyłoby o poparciu przez Watykan dążeń Polski do niepodległości⁴⁸. Podejmowane starania zakończyły się sukcesem. Już 25 kwietnia 1918 r. (zanim Polska odzyskała niepodległość) do Warszawy przybył ks. prałat Achilles Ratti. Objął on funkcję wizytatora apostolskiego w Polsce i na Litwie, a od lipca 1918 roku powierzono mu również sprawy Kościoła w Finlandii i Rosji. Był pierwszym przedstawicielem obcego państwa pełniącym misję dyplomatyczną. Po roku został mianowany nuncjuszem (6 czerwca 1919 r.) odrodzonej Polski, a 23 października 1919 r. przyjął święcenia biskupie z rąk kard. A. Kakowskiego w obecności prawie wszystkich biskupów polskich, litewskich, a nawet ukraińskich. Do najważniejszych jego zadań należało zatwierdzenie ordynariuszy na stolicach biskupich w Mińsku, Rydze, Janowie, Lublinie i Wilnie. Oprócz przedstawiciela Turcji był jedynym dyplomatą, który nie opuścił Warszawy w czasie tzw. bitwy warszawskiej 13–25 sierpnia 1920 r.⁴⁹ O jego wyjeździe z Polski zdecydowała przede wszystkim nominacja na papieskiego komisarza na terenie Górnego Śląska, Warmii i Mazur (20 marca 1920 r.). Wywołany z tego powodu konflikt między władzami polskimi i kościelnymi w Polsce doprowadził do opuszczenia przez A. Rattiego 4 czerwca 1921 r. nuncjatury w Warszawie⁵⁰. Wcześniej, bo 15 października, papież Benedykt XV wystosował orędzie do Narodu polskiego, w którym pisał:

Historia złotymi zgłoskami zapisała zasługi Polski względem religii chrześcijańskiej i europejskiej cywilizacji, ale musiała też zapisać, jak Europa za to niegodziwie się jej odplaciła. Przemocą bowiem odebrawszy Polsce jej osobowość polityczną, usiłowała nadto w niektórych częściach wydrzeć jej katolicką wiarę i jej narodowość [...]. Kiedy dzielono Polskę, jedynym, który objął obronę jej niepodległości i narodowości, był papież Klemens XIV [...]. Podczas długich lat męczeństwa ludu polskiego Grzegorz XVI i Pius IX podnosili głos energicznego protestu w obronie ciemnionego narodu [...], aby Polska – odzyskawszy swoją pełną niezawisłość – mogła jak najrychlej w zespole państw zająć należne jej miejsce i dalej rozwijać swoją historię narodu cywilizowanego i chrześcijańskiego⁵¹.

Rada Regencyjna w manifeście do Narodu z 7 października 1918 roku opowiedziała się za utworzeniem niepodległego państwa polskiego obejmującego wszystkie ziemie polskie, z terytorialną nienaruszalnością i gospodarczą niezależnością. Manifest kończył się apelem:

⁴⁸ A. Stelmasiak, *Kościół w czasach niepodległości*, s. VII.

⁴⁹ J.N.D. Kelly, *Encyklopedia papieży*, Warszawa 1997, s. 443-446.

⁵⁰ J. Pietrzak, *Nuncjatura Achillesa Ratti w Polsce w latach 1918–1921 w świetle wspomnień o niej*, w: *Vade Nobiscum*, red. Z. Brzozowska i in., Łódź 2009, s. 260, 263-265, 267.

⁵¹ *Orędzie Ojca św. Benedykta XV do narodu polskiego*, WAW 1918, R. 8, nr 10, *Dodatek*.

Obecnie już losy nasze w znacznej mierze w naszych spoczywają rękach. Okażmy się godnymi tych potężnych nadziei, które z górą przez wiek żywili wśród ucisku i niedoli ojcowie nasi. Niech zamilknie wszystko, co nas wzajemnie dzielić może, a niech zabrzmie jeden wielki głos: Polska zjednoczona, niepodległa⁵².

Został odczytany we wszystkich kościołach i wzbudził entuzjazm wśród Polaków. Dnia 23 października Rada powołała Józefa Świeżyńskiego na stanowisko premiera z poleceniem utworzenia nowego rządu.

We wszystkich kościołach ziem polskich odprawiano nabożeństwa dziękczynne za odzyskaną wolność. Przykładowo w Częstochowie sprawowano je 18 grudnia. Zgromadziło ono 40 tys. Wiernych, a uroczystościom przewodniczył przeor Jasnej Góry o. Piotr Markiewicz. Podczas celebracji głos zabrał m.in. biskup kujawsko-kaliski Stanisław Zdzitowiecki oraz księży tej diecezji: Bolesław Wróblewski, Waław Kneblewski i Zygmunt Sędzimir. Współorganizatorem nabożeństwa było Polskie Stronnictwo Ludowe⁵³.

Walka o granice państwa

W walkę o zjednoczenie ziem polskich i o ustalenie granic odrodzonej Ojczyzny, trwającą sześć lat, zaangażowany był cały Naród, ale częścią, która odegrała szczególną rolę, było duchowieństwo. Ludzie Kościoła angażowali się w działalność przede wszystkim propagandową, popierając m.in. powstanie wielkopolskie, oraz plebiscytową na Warmii i Mazurach oraz na Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim. Duchowni też licznie uczestniczyli w wojnie polsko-bolszewickiej. Tylko z diecezji kujawsko-kaliskiej na kapelanów do wojska zgłosiło się 29 księży.

O losach Górnego Śląska i jego przynależności do Polski miał zdecydować plebiscyt, który wyznaczono na trudny dla Narodu czas wojny polsko-bolszewickiej (1919–1920). Ostatecznie odbył się on 21 marca 1921 r. i poprzedziły go dwa powstania śląskie. W działalność plebiscytową angażowali się przede wszystkim księży wikariusze pochodzenia polskiego, którzy byli często ograniczani przez proboszczów Niemców i biskupa Alfreda Bertrama⁵⁴. Po stronie polskiej zaangażowanych było 200 księży (łącznie ze Śląskiem Cieszyńskim) skupionych w Sekcji Teologicznej Śląskiego Związku Akademickiego (1919). Jego prezesem był ks. Jan Kapica, a wiceprezesem – ks. Teodor Kubina. Wydziałem kościelnym przy Polskim Komitecie Plebiscytowym z siedzibą w Bytomiu kierował

⁵² *Manifest Rady Regencyjnej do narodu polskiego*, WAW 1918, R. 8, nr 10, s. 415-416.

⁵³ J. Związek, *Patriotyczna działalność duchowieństwa katolickiego w Częstochowie w latach 1865–1945*, w: *Częstochowy drogi ku niepodległości*, red. R. Szwed, W. Paulus, Częstochowa, s. 130.

⁵⁴ J. Bańka, *Dekret ks. kard. Adolfa Bertrama z 21 XI 1920 roku a ks. Achilles Ratti, późniejszy papież Pius XI*, „*Nasza Przeszłość*” 1971, nr 36, s. 297-298.

ks. Michał Lewek, późniejszy proboszcz w Tarnowskich Górach. Prace Komitetu bardzo skomplikował dekret kard. Bertrama z 21 listopada 1920 r. zabraniający księżom wszelkiej agitacji politycznej bez zgody miejscowych proboszczów. Nominowanego na wysokiego komisarza plebiscytu nuncjusza apostolskiego Achillesa Rattiego zastąpił monsignore Giovanni Battista Ogno-Serra. Jego działania nie przyniosły jednak Polsce żadnych pozytywnych skutków. Dlatego biskup A. Sapieha z Krakowa i abp J. Teodorowicz ob. orm. ze Lwowa interweniowali w Stolicy Apostolskiej. Było to niezbędne, bo kardynał Bertram wniósł skargę do Komisji Alianckiej „na gwałty agitatorów polskich przeciw Kościołowi i duchowieństwu niemieckiemu”⁵⁵.

Dla Ślązaków ważnym miejscem patriotycznych i religijnych spotkań stała się Częstochowa. Pielgrzymowali oni licznie na Jasną Górę, gdzie nie tylko składali hołd Matce Boskiej, ale także ślubowali, że uczynią wszystko, aby przestał istnieć kordon graniczny oddzielający Śląsk od Częstochowy. I tak np. 25 marca 1920 r. przybył na Jasną Górę specjalny pociąg z ok. 2000 pielgrzymów ze Śląska Cieszyńskiego. Pielgrzymów z tych terenów otaczano specjalną opieką, oprowadzano po klasztorze i goszczono w bursie gimnazjalnej, gdzie najczęściej urządzano dla nich prelekcje o tematyce patriotycznej. Wykłady te prowadził m.in. ks. Michał Ciesielski, znany katecheta⁵⁶. Niechętnie na to patrzyło duchowieństwo niemieckie. Zdarzało się, że proboszczowie niemieccy odmawiali krzyża kościelnego pielgrzymom udającym się do Częstochowy. Zdawali sobie doskonale sprawę, że Jasna Góra stała się ośrodkiem agitacji dla całego ludu śląskiego.

W związku z plebiscytem powstał w Częstochowie w 1919 r. specjalny Komitet Niesienia Pomocy dla Górnego Śląska, który organizował pomoc żywnościową i odzieżową. Wśród jego członków było 6 księży diecezji kujawsko-kaliskiej: Wincenty Gmachowski, Antoni Grochowski, Stefan Mieszczkański, Tadeusz Pêche, Franciszek Raczyński i Michał Ciesielski; ten ostatni został 14 października 1921 r. odznaczony przez Wojciecha Korfantego Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi oraz specjalnym dyplomem⁵⁷. Komitet organizował również zbiórki pieniężne (zebrał 70 tys. marek). Na rzecz Śląska ofiarowano również składkę zebraną na Jasnej Górze w uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (8 września 1919 r.)⁵⁸. Księża biorący udział w konferencji dekanalnej

⁵⁵ H. Olszar, *Kościół w Polsce*, s. 18.

⁵⁶ Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej, akta pers. ks. M. Ciesielskiego (AP) nr 4; J. Związek, *Ciesielski Michał*, w: *Słownik biograficzny ziemi częstochowskiej*, t. 1, red. A.J. Zakrzewski, Częstochowa 1998, s. 26-29.

⁵⁷ A. Christoph, *Częstochowa*, KDKK 1920, R. XIV, s. 278-279; J. Związek, *Patriotyczna działalność duchowieństwa katolickiego w Częstochowie w latach 1865-1945*, w: *Częstochowy drogi ku niepodległości*, red. R. Szwed, W. Palus, Częstochowa 1998, s. 131.

⁵⁸ M. Ciesielski, *Częstochowa*, KDKK, 1919, R. XIII, s. 314-315.

2 listopada 1919 r. w Kaliszu postanowili udzielić pomocy dzieciom polskim na Śląsku. Podobnie uczynili też księża dekanatu konińskiego.

Biskup S. Zdzitowiecki w specjalnym rozporządzeniu zachęcał do zbierania składek na cele plebiscytowe⁵⁹. Wyrazem poparcia dla Ślązaków był też zorganizowany 27 sierpnia 1919 r. wielki wiec w sali „Ogniska Robotniczego” w Częstochowie z udziałem 2 tys. osób, na którym przemawiał m.in. ks. Wacław Kneblewski.

Przed zapowiedzianym plebiscytem paulini skierowali również specjalną odezwę *Do braci Górnoślązaków*, która została zamieszczona w dziennikach: „Katolik” i „Górnoślązak”. W sanktuarium jasnogórskim rozdawano pielgrzymom modlitwę *Do Królowej Polski* w intencji właściwego przebiegu plebiscytu. Uroczystemu nabożeństwu przewodniczył 13 marca 1921 r. biskup pomocniczy diecezji kujawsko-kaliskiej Władysław Krynicki⁶⁰.

Biskup S. Zdzitowiecki, chcąc wzmocnić szeregi agitatorów, wysłał na teren plebiscytowy kapłana urodzonego na Śląsku, ks. Franciszka Ligenzę, a po jakimś czasie drugiego – ks. Stefana Piwnickiego. Poleciał też wszystkim księżom, aby wynotowali w swoich parafiach nazwiska tych Górnoślązaków, którzy przypadkowo zmarli w ich parafiach, by Niemcy nie mogli posłużyć się ich nazwiskami w czasie głosowania. Sprawa była poważna, gdyż 21 listopada 1920 r. kardynał wrocławski Adolf Bertram zabronił duchowieństwu udziału w plebiscycie. To zarządzenie nie tylko było sprzeczne z zasadami traktatu wersalskiego, ale wiązało się z krzywdą dla Polaków. Dlatego 7 polskich biskupów wystosowało list do papieża w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku⁶¹.

Wielkie poparcie dla trzeciego powstania śląskiego wykazało społeczeństwo i duchowieństwo południowej części diecezji kujawsko-kaliskiej; z samej tylko Częstochowy w powstaniu poległo 15 jej mieszkańców. Paulini udostępniili w obrębie klasztoru pomieszczenie na magazyn broni dla powstańców, a przybywający z różnych regionów Polski pielgrzymi mogli na Jasnej Górze wyrazić swoje poparcie dla Ślązaków⁶².

Po plebiscycie na Górnym Śląsku (20 marca 1921 r.), gdzie za przyłączeniem do Polski opowiedziało się 40,4% obywateli, uroczystą Sumę dziękczynną w drugie święto wielkanocne w 1921 r. odprawił w katedrze wrocławskiej biskup sufragan Wojciech Owczarek. Po nabożeństwie, w którym udział wzięło ok. 10 tys. osób,

⁵⁹ S. Zdzitowiecki, *Zalecenie składek na kosztą plebiscytowe*, KDKK 1919, R. XIII, s. 324-325.

⁶⁰ Z.S. Jabłoński, *Jasna Góra w odradzającej się Polsce 1918–1921*, Częstochowa 1998, s. 106.

⁶¹ *List biskupów polskich do Ojca św. w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku*, KDKK 1920, R. XIV, s. 285.

⁶² Z.S. Jabłoński, *Jasna Góra na drodze ku niepodległości*, s. 99. Takim symbolicznym znakiem poparcia było np. poświęcenie 2 VII 1921 r. w kaplicy Matki Bożej Jasnogórskiej sztandaru ufundowanego dla powstańców śląskich przez 200-osobową pielgrzymkę ze Lwowa.

w tym duchowni, wojsko, szkoły, rada miejska Włocławka, cechy i przedstawiciele gminy żydowskiej, przeszedł pochód ulicą Brzeską na Nowy Rynek⁶³.

Podczas akcji plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim działalność propolską prowadził ks. Józef Londzin, który z ramienia Polskiej Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego brał udział w konferencji pokojowej w Paryżu, broniąc praw Polski do Śląska Cieszyńskiego. Był członkiem rządu krajowego w okresie przygotowań do plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim⁶⁴. Z kolei na Spiszu i Orawie ważną rolę odegrał ks. Ferdynand Machay. W 1919 roku razem z orawskimi spiskowcami – Wojciechem Haluczynem i Piotrem Borowym – brali udział w konferencji pokojowej w Paryżu, domagając się przyłączenia do Polski Spiszu i Orawy. Ksiądz Machay rozmawiał wówczas z prezydentem Stanów Zjednoczonych Wilsonem. Dzięki swoim kontaktom dyplomatycznym podczas drugiego pobytu w Paryżu Rada Koalicyjna zdecydowała o przeprowadzeniu plebiscytu na tych terenach. Działania ks. Machaya zakończyły się tylko częściowym sukcesem, bo w wyniku plebiscytu jedynie kilkanaście wsi na Spiszu i Orawie zostało przyłączonych do Polski⁶⁵.

Polscy politycy byli zgodni, że ziemie zaboru pruskiego (Wielkopolska i Pomorze) muszą być włączone do Polski. Od 1916 r. działał w Poznaniu Centralny Komitet Obywatelski z Wojciechem Korfantym na czele. Dnia 14 listopada 1918 roku powstała Naczelna Rada Ludowa, której przewodniczył ks. Stanisław Adamski. Jej powstanie poparł prymas Edmund Dalbor, który uczestniczył w pamiętnym powitaniu Ignacego Paderewskiego na dworcu w Poznaniu. Na podkreślenie zasługuje liczny udział księży w powstaniu, zwłaszcza średniego i młodszego pokolenia, którzy w okresie swej młodości działali w Towarzystwach Tomasza Zana, Czytelniach Ludowych i „Pogotowiu” utworzonym w 1912 roku przez ks. Waleriana Adamskiego w oparciu o drużyny skautowe. Duchowni przede wszystkim działali w łączności wojskowej, służbie sanitarnej i ratunkowej, pełnili funkcje kapelanów. Przykładowo z powiatu śremskiego w powstaniu wzięło udział 25 księży. Dziekanem generalnym wojsk polskich w byłym zaborze pruskim został ks. Tadeusz Dykier, a później ks. Józef Prądyński. Na szczególną wzmiankę

⁶³ *Wielki Tydzień w bazylice katedralnej*, KDKK 1921, R. XV, s. 125-126.

⁶⁴ T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919*, Poznań 1920, s. 185. Dwukrotnie był wybrany posłem na sejm w latach 1919–1922 i 1922–1928 z listy Narodowo-Chrześcijańskiego Stronnictwa Ludowego. W 1928 r. został senatorem II kadencji. Od 1927 r. aż do śmierci pełnił funkcję burmistrza Cieszyna. Był zaangażowanym działaczem gospodarczym i oświatowym.

⁶⁵ J. Kowalski, *Życie i działalność ks. dra Ferdynanda Machaya archiprezbitera bazyliki mariackiej w Krakowie*, „Życie i Myśl” 1967, nr 9, s. 198.

zasługuje ks. Mateusz Zabłocki z Gniezna, który był łącznikiem na najbardziej niebezpiecznym odcinku walk powstańczych⁶⁶.

Podobnie jak w Wielkopolsce, również na Pomorzu wielu księży angażowało się w działalność Rad Ludowych, co było z jednej strony wyrazem ich troski o sprawy narodowe, a z drugiej – gwarantem lansowania prawicowych haseł społecznych. Księża z Pomorza weszli w skład władz centralnych Rad Ludowych, m.in. wiceprezesem Naczelnej Rady Ludowej (NRL) był ks. Antoni Wolszlegier z Pieniążkowa, a członkiem zarządu – ks. Alfons Mańkowski z Lubawy. W NRL aktywnie działał ks. Feliks Bolt nazywany „ojcem kupiectwa na Pomorzu”. Starano się, aby w każdej parafii istniał lokalny oddział Rady Ludowej. Z odezwą o utworzenie takiego oddziału we wszystkich parafiach powiatu chełmińskiego wystąpił ks. Zygmunt Rogala, proboszcz kościoła farnego w Chełmnie⁶⁷. Przed 1918 rokiem wielu księży angażowało się w działalność społeczną. W ruchu spółdzielczym pracowało 269 księży, m.in. ks. Franciszek Wróblewski, dyrektor Spółki Parcelacyjnej w Kościerzynie; ks. proboszcz Józef Szydzik, współtwórca Banku Ludowego; ks. J. Cichocki z Grabowa, prezes zarządu Kółek Rolniczych. Nie można też nie wspomnieć o aktywności ks. Aleksandra Kupczyńskiego, proboszcza w Wielkim Garcu, i prezesa Związku Towarzystw Ludowych ks. Bernarda Łosińskiego, proboszcza z Sierakowic, zagorzałego przeciwnika germanizacji Kaszub⁶⁸. Nie ulega wątpliwości, że patriotyczna działalność licznej grupy księży i powstanie wielkopolskie (27 grudnia 1918–16 lutego 1919) odegrały rolę decydującą, dzięki czemu traktat wersalski przyznał Polsce Pomorze i Wielkopolskę, natomiast Gdańsk uzyskał status Wolnego Miasta.

O przynależności Warmii i Mazur do Polski miał zadecydować plebiscyt. Antypolską agitację na tych terenach prowadził biskup warmiński Augustyn Bludau i niemieckie duchowieństwo. Tylko nieliczni polscy księża podjęli pracę narodową. Do najbardziej zaangażowanych należeli: ks. Walenty Barczewski, ks. Józef Palmowski, ks. Robert Bilitewski, ks. Wacław Osiński, ks. Konrad Majewski, ks. Hieronim Poetsch, ks. Franciszek Schnarbach i ks. Wojciech Rogaczewski. Na Powiślu na rzecz Polski działał Komitet Plebiscytowy w Kwidzynie, którego prezesem był ks. Antoni Ludwiczak. W specjalnym memoriale z 12 marca 1920 roku przedstawił on polskiemu rządowi w Warszawie i nuncjuszowi apostołskiemu

⁶⁶ D. Śmierchalski-Wachorz, *Udział Kościoła katolickiego w powstaniu wielkopolskim i utrzymaniu polskości w latach 1794–1918*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2010, nr 17, s. 146–148.

⁶⁷ J. Walkusz, *Duchowieństwo katolickie diecezji chełmińskiej 1918–1939*, Pelplin 1992, s. 322.

⁶⁸ B. Kumor, *Historia Kościoła*, s. 384. W okresie proboszczowania w Sierakowicach (obecnie diecezja pelplińska) w latach 1897–1939, kiedy to działała z pełną ostrością pruska Komisja Kolonizacyjna powstała w 1886 r., ówczesny proboszcz podjął działania polonizacyjne, walcząc z żywiołem niemieckim.

A. Rattiemu sytuację ludności polskiej na tych terenach. Mimo że aż 70 proc. mieszkańców mówiło po polsku, to jednak panowała tu (szczególnie na południu Mazur) zmasowana agitacja Niemców, którzy organizowali bojówki terroryzujące zwolenników przyłączenia do Polski⁶⁹.

Przeprowadzony 11 lipca 1920 r. plebiscyt nie zakończył się pomyślnie dla państwa polskiego. Do Polski przyłączono tylko część Warmii i Mazur w rejonie Działdowa i Nowego Miasta oraz kilka wsi na prawym brzegu Wisły w powiatach malborskim, sztumskim i kwidzińskim⁷⁰.

Duchowieństwo katolickie przed zakończeniem I wojny światowej podejmowało również walkę o przynależność do Polski Kresów Wschodnich. Po otrzymaniu od Rządu Tymczasowego Aleksandra Kiereńskiego (30 marca 1917 r.) „prawa do stanowienia o własnym losie” księża z Petersburga włączyli się do pracy narodowej. Do powstałego Komitetu Likwidacyjnego do spraw Królestwa Polskiego weszli biskupi Jan Cieplak i Michał Godlewski oraz ks. Walerian Płoskiewicz. Działalność Komitetu przerwał pucz bolszewicki (listopad 1917 r.). Wielu kapłanów przeszło do armii polskiej w charakterze kapelanów, którzy pracowali w kierunku uświadczenia narodowego. Pierwszych kapelanów jeszcze w 1917 r. mianował administrator archidiecezji mohylewskiej, bp Jan Cieplak. On też uczestniczył w posiedzeniu Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego (15 marca 1917 r.)⁷¹.

Po wojnie polsko-bolszewickiej (1919–1920) na mocy traktatu pokojowego podpisanego 18 marca 1921 roku w Rydze pomiędzy Polską i Rosją Sowiecką ustalony został ostateczny kształt granicy północno-wschodniej. Do Polski została włączona Nowogródzczyzna, Polesie, Wołyń i zachodnia część Podola. Co istotne, 5 sierpnia 1920 roku papież Benedykt XV wezwał katolików do obrony Polski i chrześcijaństwa. Polskie duchowieństwo poparło wysiłek wojenny państwa. Biskupi zgromadzeni (27 lipca 1920) na Jasnej Górze ponownie obrali Matkę Boską Królową Polski, powierzając Jej opiece losy Ojczyzny. Księża uczestniczyli w organizowaniu Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa. Wielu na ochotnika zgłaszało się na kapelanów do wojska⁷².

⁶⁹ Tamże, s. 384-385.

⁷⁰ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–2000*, Warszawa 2001, s. 30.

⁷¹ B. Kumor, *Historia Kościoła*, s. 386-387.

⁷² J. Dębiński, *Kościół katolicki wobec wojny polsko-bolszewickiej i traktatu ryskiego*, „Ateneum Kapłańskie” 2011, t. 157, s. 272, 278-281. Biskup kujawsko-kaliski S. Zdzitowiecki w orędziu do kapłanów i wiernych (13 VII 1920) m.in. apelował: „W obecnej chwili historycznej oczy całego kraju zwrócone są na kapłanów. Jestem przeświadczony, że duchowieństwo rozumie w całej pełni grozę zjawiska nad zmartwychwstałą Ojczyzną naszą, że [...] zdobędzie się na najwyższy stopień ofiarności, poświęcenia, zapału i trudu”.

Długo trwały zmagania o losy Wileńszczyzny. Większość mieszkańców Wilna stanowili Polacy, którzy nie mogli pogodzić się z oddaniem tych terenów Litwie. Ówczesny biskup Jerzy Matulewicz, z pochodzenia Litwin, dążył do podziału diecezji na część polską (Grodno) i litewską (Wilno), ale tej propozycji przeciwstawiła się kapituła wileńska z ks. Adamem Sawickim i ks. Karolem Lubiańcem na czele; domagała się ona przyłączenia całej Wileńszczyzny do Polski. Z innych księży zaangażowanych w przyłączenie Wileńszczyzny do Polski należy wymienić ks. Stanisława Maciejewicza, czynnego w Lidze Narodowej na Wileńszczyźnie i w „Oświacie”. Swoimi kazaniami wygłaszanymi dla inteligencji w katedrze wileńskiej starał się budzić świadomość narodową. Takich wielkich działaczy polskich na Wileńszczyźnie było aż 832⁷³. Naczelnik państwa J. Piłsudski polecił gen. Lucjanowi Żeligowskiemu, aby zajął w październiku (8-12 października) 1920 roku sporny obszar, który 15 marca 1923 r. włączono w granice Rzeczypospolitej.

Za przynależnością do Polski Małopolski Wschodniej (obecnie zachodniej Ukrainy ze Lwowem) opowiadało się polskie duchowieństwo pracujące na tych terenach. Takiej postawie patronował metropolita lwowski Józef Bilczewski i abp ob. orm. Józef Teodorowicz. Obydwaj arcybiskupi wraz z księciem abp. krakowskim Adamem Sapiehą już w styczniu 1918 r. udali się do Wiednia, aby przeciwdziałać podziałowi Galicji⁷⁴.

W okresie zarówno zaborów, jak i w wolnej Polsce Kościół współpracował z Narodem w odzyskiwaniu Niepodległości i wytyczaniu granic. Pozytywna relacja na linii państwo polskie Kościół katolicki znalazła wyraz w konstytucji (1921 r.) i konkordacie (1925 r.). Warto jednak pamiętać, że Niepodległość Polski była najpierw w sercach ludzi, którzy żyli jej idea. To był długi proces odzyskiwania duchowej Niepodległości i odrodzenia duchowego, który potem doprowadził do tego, że dojrzelismy do tego, aby powiedzieć: jesteśmy niepodlegli. Dziękując za niepodległą Polskę, powinniśmy przede wszystkim dziękować za ludzi, którzy tę Niepodległość wyśnili, wywalczyli, wymodlili, wycierpieli.

Świętowanie w tym roku 100. rocznicy odzyskania Niepodległości odbędzie się m.in. na Jasnej Górze oraz w innych sanktuariach maryjnych. Także kolejne

⁷³ B. Kumor, *Historia Kościoła*, s. 387. Ważną rolę repolonizacyjną odegrał także ks. Kazimierz Michalkiewicz, późniejszy wileński biskup pomocniczy, który razem z 43 przedstawicielami polskiego społeczeństwa podpisał 24 maja 1917 roku list do kanclerza II Rzeszy Niemieckiej Th. Berthmanna-Hollwega, opowiadając się za przyłączeniem Wileńszczyzny do Polski. Jego działalność przerwało aresztowanie go przez Niemców i wywiezienie do Niemiec (19 VI 1918 r.), a po powrocie ponowne aresztowanie przez Sowieców (18 VIII 1920 r.) i uwięzienie na Łubiance.

⁷⁴ Tamże, s. 387-388.

Święto Dziękczynienia w Warszawie w czerwcu br. będzie jej poświęcone. Na święto 11 listopada br. będzie odczytany we wszystkich parafiach polskich list pasterski biskupów. Dziękując Bogu za wywalczoną w przeszłości Niepodległość, nie można zapominać o przyszłości naszej Ojczyzny. Trzeba nam pamiętać, że naszą postawą, zachowaniem jedności budujemy także naszą Niepodległość, a zarazem naszą przyszłość.

Słowa kluczowe: *Kościół katolicki, niepodległość, I wojna światowa.*

Summary

The Church's participation in the rebuilding of independent Poland

During the partitions of Poland, the Catholic Church took care of Polish history and tradition. Moreover, during the First World War, the clergy asked themselves what ways should be followed to regain freedom and what the new state would look like. The Church was closest to the program of the National League (later National Democracy) of Roman Dmowski. The priests not only served as moral and charitable help, but also served as chaplains in the newly-formed army, including Pilsudski's legions, the army of General Józef Haller and the Polish Rifle Division. They also undertook political activities, eg the Primate of the Kingdom of Poland, Archbishop Aleksander Kakowski, became a member of the Regency Council, and a number of clergymen became members of the Legislative Sejm. The church also played an important role during the struggle for the unification of Polish lands and the borders of the reborn homeland, which lasted for six years. The priests got primarily involved in propaganda activities, supporting the Wielkopolska Uprising and plebiscite activity in Warmia and Mazury (East Prussian plebiscite) as well as in Upper Silesia and Cieszyn Silesia. The entire nation was involved in regaining independence, but the Catholic Church was a part that played a special role in that process.

Keywords: *Catholic Church, clergy, independence, World War I.*

Bibliografia

- Bagiński Henryk, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914–1920*, Warszawa 1921.
- Bańka Józef, *Dekret ks. kard. Adolfa Bertrama z 21 XI 1920 roku a ks. Achilles Ratti, późniejszy papież Pius XI*, „Nasza Przeszłość” 1971, nr 36.
- Bender Ryszard, *Kościół katolicki w Polsce odrodzonej wobec problemów narodowych i społecznych (1918–1939)*, w: *Życie polityczne w Polsce 1918–1939*, red. J. Żarnowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985.
- Cygan Wiktor Krzysztof, Kępa Zbigniew, Wysocki Wiesław Jan, *Duchowni na drogach ku Niepodległości 1914–1918*, Mińsk Mazowiecki–Warszawa 2014.

- Dębiński Józef, *Kościół katolicki wobec wojny polsko-bolszewickiej i traktatu ryskiego*, „Ateneum Kapłańskie” 2011, t. 157.
- Gajownik Michał, *Arcybiskup Aleksander Kakowski wobec niepodległości Polski (1914–1918)*, „Saeculum Christianum” 1999, R. 6, nr 2.
- Gieysztor Irena, *Research into the Demographic History of Poland. A provisional summing-up*, „Acta Poloniae Historica”, t. 18, 1968.
- Głąbiński Stanisław, *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939.
- Jabłoński Zachariasz S., *Jasna Góra w odradzającej się Polsce 1918–1921*, Częstochowa 1998.
- Kowalski Jan, *Życie i działalność ks. dra Ferdynanda Machaya, archiprezbitera bazyliki mariackiej w Krakowie*, „Życie i Myśl” 1967, nr 9.
- Kumor Bolesław, *Historia Kościoła*, t. VIII, Lublin 2001.
- Lenczowski Kosma, *Pamiętnik kapelana Legionów*, Kraków–Krosno 1989.
- Lipiński Wacław, *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905–1918*, Warszawa 1990.
- Makiła Dariusz, *Moc prawna aktu 5 listopada 1916 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 1(138).
- Malej Witold, *Kardynał Aleksander Kakowski w świetle własnych wspomnień*, „Nasza Przeszłość” 1958, t. 8.
- Mandziuk Józef, *Biskupi metropolii warszawskiej wobec spraw niepodległości Polski 1916–1918*, „Resoria Sacra”, 2002/2003, R. 9/10.
- Odziemkowski Janusz, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego*, Warszawa 1998.
- Olszar Henryk, *Kościół w Polsce w okresie międzywojennym: 1918–1939*, „Symposium” 2004, nr 8/1(12).
- Orłowski Marek, *Generał Józef Haller 1873–1960*, Kraków 2007.
- Panaś Józef, *Pamiętniki kapelana Legionów Polskich*, Lwów 1920.
- Piela Michał, *Udział duchowieństwa w polskim życiu politycznym w latach 1914–1924*, Lublin 1994.
- Pietrzak Jarosław, *Nuncjatura Achillesa Ratti w Polsce w latach 1918–1921 w świetle wspomnień o niej*, w: *Vade Nobiscum*, red. Z. Brzozowska i in., Łódź 2009.
- Romer Eugeniusz, *Pamiętnik paryski 1918–1919*, t. 1, Wrocław 2001.
- Roszkowski Wojciech, *Historia Polski 1914–2000*, Warszawa 2001.
- Sierociński Józef, *Armia Polska we Francji. Dzieje wojsk generała Hallera na obczyźnie*, Warszawa 1929.
- Sozańska Dominika, *Chrześcijańska demokracja w Polsce. Przyczyny słabości i szanse rozwoju*, Kraków 2011.
- Śmierchalski-Wachorz Dariusz, *Udział Kościoła katolickiego w powstaniu wielkopolskim i utrzymaniu polskości w latach 1794–1918*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2010, nr 17.
- Walkusz Jan, *Duchowieństwo katolickie diecezji chełmińskiej 1918–1939*, Pelplin 1992.
- Winnicki Zdzisław Julian, *Rada Regencyjna Królestwa Polskiego i jej organy (1917–1918)*, Wrocław 2017.
- Związek Jan, *Patriotyczna działalność duchowieństwa katolickiego w Częstochowie w latach 1865–1945*, w: *Częstochowy drogi ku niepodległości*, red. R. Szwed, W. Paulus, Częstochowa.